

Sygn. akt I C 265/22

## WYROK ZAOCZNY W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 lipca 2022 r.

Sąd Rejonowy w Gdyni I Wydział Cywilny:  
Przewodniczący: sędzia Tadeusz Kotuk

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w dniu 29 lipca 2022 r. w G. sprawy z powództwa Stowarzyszenia (...) we W. przeciwko M. K.

o nakazanie i zapłatę

I. oddała powództwo;

II. kosztami procesu obciąża powoda, uznając nie ja poniesione.

Sygn. akt I C 265/22

## UZASADNIENIE

### ***Stan faktyczny***

Regulamin prezentowany na aktualnej stronie internetowej sklepu internetowego prowadzonego przez M. K. („(...)sukienek.pl”) nie zawiera postanowień sprzecznych z prawem, w tym w odniesieniu do uprawnień konsumentów. W przeszłości miał inną treść.

Dowód: postanowienie z dnia 6 czerwca 2022 r. (k. 135-141)

postanowienie z dnia 7 lipca 2021 r. (k. 84-88)

### ***Ocena dowodów***

Treść aktualnego regulaminu sklepu internetowego prowadzonego przez pozwaną została uzyskana z urzędu przez sąd za pośrednictwem Internetu (tj. figurująca w internecie z pewnością co najmniej od 7 lipca 2021 r., a – jeżeli wierzyć wiarygodności internetowym wyszukiwarkom danych archiwalnych – od 7 marca 2018 r.) i sama w sobie jest jednoznaczna interpretacyjnie (semantycznie). Fragmenty regulaminu prezentowane na niepotwierdzonych za zgodność kserokopiach dołączonych do pozwu mają więc co najwyżej walor historyczny, w tym znaczeniu nieistotny dla rozstrzygnięcia (por. art. 316 § 1 k.p.c.). To, że w przeszłości Regulamin miał inne brzmienie, jest niewątpliwe – przy założeniu prawdziwości danych z wyszukiwarek internetowych stron archiwalnych.

Sąd w stanie faktycznym nie cytuje dowodowych wersji Regulaminów – w tym zakresie wystarczające jest odesłanie do zawierających je in extenso postanowień dowodowych – znanych i doręczonych stronom (nie złożono do nich zastrzeżeń w trybie art. 162 k.p.c.).

Reasumując, omawiane szczegółowo w uzasadnieniu pozwu wadliwość Regulaminu sklepu mają się nijak do aktualnego stanu faktycznego, co oznacza, że analiza tych zastrzeżeń przez sąd jest bezcelowa.

### ***Kwalifikacja prawna***

Sąd nie stwierdził, aby treść aktualna Regulaminu sklepu internetowego prowadzonego przez pozwaną była niezgodna z obowiązującym prawem, stąd powództwo należało w całości oddalić na mocy art. 3-11 ustawy z dnia 23 sierpnia

2007 r. o przeciwdziałaniu nieuczciwym praktykom rynkowym a contrario (**punkt I.** sentencji), jako „nieaktualne” (w myśl terminologii przyjętej przez sąd odwoławczy). Sąd wyrokuje bowiem w oparciu o stan faktyczny aktualny (art. 316 § 1 k.p.c.).

Zważywszy na treść art. 14 ustawy o przeciwdziałaniu nieuczciwym praktykom rynkowym należy wyjaśnić, że czym innym jest aktualność roszczeń o zaniechanie stosowania nieuczciwych praktyk rynkowych (oraz roszczeń o złożenie stosownego oświadczenia woli), a czym innym – przedawnienie tych roszczeń. W sytuacji, gdy nastąpiło trwałe zaprzestanie stosowania nieuczciwej praktyki rynkowej przez przedsiębiorcę (a taki fakt ma miejsce w niniejszej sprawie – w Regulaminie sklepu pozwanej od czterech już lat nie ma kwestionowanych przez powoda nieuczciwych zapisów) roszczenia opisane w art. 12 ust. 1 pkt 1-3 wygasają. Nie można bowiem zobowiązywać pozwanego w wyroku do wykonania czynności ewidentnie niemożliwych, tj. takich które już zostały wykonane (doszło do zaniechania stosowania nieuczciwej praktyki rynkowej), a także składania oświadczenia woli o zdarzeniach, które mają wymiar historyczny. Celem ustawy o przeciwdziałaniu nieuczciwym praktykom rynkowym nie jest piętnowanie i rozpamiętywanie zaprzestanych już nieuczciwych praktyk z przeszłości, lecz prowadzenie do eliminowania z rynku tych, które przedsiębiorcy stosują. Ustawa ta ma prosty cel praktyczny, a nie symboliczno-historyczny. Innymi słowy – roszczenie z art. 12 ust. 1 pkt 1-3 w/w ustawy może wygasnąć, mimo że jeszcze nie było przedawnione. To samo, jak w każdym przypadku dobrowolnego wykonania zobowiązania przez dłużnika przed terminem przedawnienia; nie można w takiej sytuacji skutecznie wnosić np. o nakazanie dłużnikowi wykonania zobowiązania, skoro zostało już wykonane. Zwykła logika charakterystyczna dla rozwiązań konstrukcyjnych polskiego prawa zobowiązań nie jest uchylona w przypadku stosowania omawianej ustawy. Przedawnienie nie ma na celu uniemożliwienie lub utrudnienie dłużnikowi zwolnienia się z zobowiązania. Nie jest istotne nawet, czy nastąpi to przed, czy w trakcie procesu (to może mieć jedynie wpływ na koszty procesu). Co innego, gdyby ustawodawca wyraźnie uznał, że wspomniane roszczenia mogą być „dochodzone przed sądem” w określonym terminie, także po zaprzestaniu ich stosowania. Dodatkowym argumentem za oddaleniem powództwa w przypadku roszczenia z art. 12 ust. 1 pkt 3 w/w ustawy jest fakt, że kwestionowane zapisy Regulaminu nie są już stosowane od ponad 4 lat, co jest zdaniem Sądu wystarczającym dowodem na trwałą zmianę stanowiska pozwanej bez potrzeby kosztownego ogłaszania się w prasie.

Należy też zauważyć, że ogólnie istota procesu cywilnego w obecnym kształcie prawnym, to usytuowanie sądu, jako organu, który powinien przejmować rolę rozwiązywania sporów, gdy strony same tego nie są w stanie dokonać. Z tej idei wynika jednoznaczna dyrektywa wykładni wszelkich podlegających sądowemu stosowaniu przepisów prawa, aby – w razie zaspokojenia wierzyciela – procesów nie prowadzić dalej i nie wyrokować bez potrzeby, bo jest to przecież całkowicie nieracjonalne i może tworzyć oczywistą zachętę do takich nieuczciwych praktyk, jako pieniąctwo sądowe. Charakterystyczne w tym względzie jest to, że powód niniejszej sprawie w żaden sposób nie wykazał, że w fazie przedsądowej zwrócił się do pozwanej o zaniechanie stosowania praktyk opisanych w pozwie.

Dla porządku sąd a quo deklaruje i uznaje, że kwestionowane w pozwie zapisy w historycznym (nieaktualnym) Regulaminie sklepu pozwanej faktycznie były nieuczciwe – jest to kwestia bezsporna, zważywszy także na fakt wyrokowania zaocznego.

Kwestia podstaw stosowania art. 339 § 2 k.p.c. nie jest w toku procesu stanem constans, lecz ma charakter dynamiczny. Sąd przy ponownym rozpoznaniu sprawy – zważywszy na już zdobytą wiedzę w oparciu o wszystkie materiały z akt sprawy, z którymi sędzia ma obowiązek zapoznać się – nie mógł rzetelnie i sprawiedliwie przyjąć fikcji, że nie posiada żadnej wiedzy o treści aktualnego Regulaminu sklepu pozwanej. Wspominany przepis nie jest zresztą ustawowym zakazem dowodowym i nie uchyla przepisu art. 228 i art. 232 zdanie drugie k.p.c.

### **Koszty**

Powód jest stroną w całości przegrywającą proces, stąd orzeczono o kosztach jak w **punkcie II.** sentencji na mocy art. 98 k.p.c. Nie przedstawiono żadnego dowodu, że obecny Regulamin został ustanowiony i opublikowany dopiero na skutek powództwa złożonego w niniejszej sprawie, co więcej powód – mimo prawnego obowiązku – w ogóle nie zwrócił się do pozwanej w fazie przedsądowej do pozwanej o usunięcie niezgodnych z prawem zapisów, a gdyby to

uczynił (lub nawet sam zadał sobie trud sprawdzenia w Internecie aktualności Regulaminu) – z pewnością niniejsza sprawa nie znalazłaby sądowego finału.